Elżbieta Kamińska

Od archetypu do wielowymiarowości. Refleksje na temat genezy, rozwoju i współczesnej percepcji demokracji

Streszczenie

„Demokracja” stanowi współcześnie jedną z centralnych kategorii nauki o polityce. Starogrecki archetyp, kojarzony z równością obywateli, rządami prawa i zbiorowym podejmowaniem decyzji, przez wieki uzupełniały nowe konotacje. Demokracja zyskała więc wiele nowych znaczeń i wymiarów. Współcześnie postrzegana jest jako lepszy od innych system wartości, oparty na układzie wspierających go instytucji polityczno-prawnych, które wspólnie wywołują określoną praktykę społeczno-polityczną (efekty demokratyczne). Choć współczesna demokracja ma niewiele wspólnego z greckim archetypem, który pozostaje raczej w zainteresowaniu historii doktryn polityczno-prawnych niż politologii, sięganie do przeszłości – etymologii, genezy i ewolucji starożytnej demokracji – wydaje się mieć sens poznawczy. Demokracja stała się fenomenem XX wieku jako trwała zasada pejzażu politycznego. Pęd do demokracji przemeblował u schyłku XX wieku polityczny porządek w Europie i na świecie, czego najdobitniejszym wyrazem był rozpad totalitarnego ZSRR i demontaż bloku państw, jego satelitów.

Wkład do rozwoju demokracji w dzisiejszym wymiarze wniosło wielu myślicieli. W ślad za ich ideami następował rozwój demokratycznych instytucji – parlamentaryzmu, powszechnego prawa wyborczego, partii politycznych. Pokazanie najistotniejszych momentów w rozwoju demokratycznych idei i wdrażania ich do praktyki politycznej było celem artykułu.

Starano się w nim pokazać, że dla demokracji jako katalogu wartości politycznych oraz sposobu politycznej organizacji społeczeństw nie udało się dotychczas stworzyć atrakcyjniejszej alternatywy.

Słowa kluczowe: demokracja, archetyp, aksjologia, parlamentaryzm

From Archetype to Multidimensionality. Reflections on the Origins, Development and Contemporary Perceptions of Democracy

Abstract

„Democracy” is nowadays one of the central categories of political science. Ancient Greek archetype associated with the equality of citizens, the rule of law and collective decision-making, was constantly enriched with new connotations throughout the ages. Therefore democracy has gained so many meanings and dimensions. At present it is perceived to be better than any other system of values based on a network of political and legal institutions that support it – which altogether cause specific political and social practice (democratic effects).

Although modern democracy has little to do with the Greek archetype, which is rather in interest of the historians, reaching into the past – the etymology, the origin and evolution of ancient democracy seems to have a cognitive justification.

Democracy has become a phenomenon of the twentieth century as a permanent principle of the political landscape. In the late twentieth century the urge to democracy reorganized political order in Europe and the world. Collapse of the totalitarian Soviet Union and the dismantling of its satellites' bloc was the most distinct manifestation of that trend. Contemporary democracy is the fruit of thought of many thinkers. In the wake of their ideas development of democratic institutions ensued: parliamentarism, universal suffrage, political parties.

Revelation of the most important moments in the development of democratic ideas and ways of their implementation into practical politics was the goal of this article. The thesis is that any attempts to come up with something more attractive than democracy understood as a catalog of political values and the political organization of society have failed.

Keywords: democracy, archetype, axiology, parliamentarism

Wszechobecność słowa „demokracja” w mowie potocznej, odmieniane go w różnych przypadkach i używanego w rozmaitych kontekstach, wskazuje na jego popularność i wysoką uniwersalność. Obok *stricte* etymologicznego znaczenia termin ten często, a może nawet głównie stosowany jest jako słowo-klucz tam, gdzie istnieje potrzeba pokazania „czystości” intencji (np. transparentności określonych procedur, praworządności) bądź wyeksponowania społecznie utrwalonych wartości, głównie takich, które w zasadzie nie podlegają relatywizowaniu, np. sprawiedliwości czy równości – ras, wyznań, narodowości, płci. Wydaje się, że głównie taki właśnie, aksjologiczny wymiar demokracji jest szczególnie silnie zakorzeniony w świadomości ludzi. Wymiar ten, choć bardzo istotny, współcześnie jest tylko jednym z wielu. Pokazanie innych, ukształtowanych przez stulecia, wymaga dokonania odniesień do historii, głównie do greckiego archetypu i do tych momentów w ewolucji tej kategorii, które rozbudowały jej znaczenie.

Popularność pojęcia „demokracja” po latach niebytu czy też spadku popularności, spowodowanej upadkiem demokracji ateńskiej, w pełni odżyła w XX wieku i jest dziś standardem dla jej autentycznych wyznawców, a dla pozostałych – czymś, z czym wypada się identyfikować, bo jest „w dobrym tonie”, czymś, co w pełni sankcjonuje społeczność międzynarodowa jako ważny, cywilizacyjny dorobek. Nieco sarkastycznie skomentował ten stan Andrew Heywood, pisząc, że „jeszcze w XIX wieku termin »demokracja« miał negatywne implikacje wywołując skojarzenia z »rządami motłochu«. [...] Obecnie wszyscy jesteśmy demokratami. Liberałowie, konserwatyści, socjaliści, komuniści, anarchiści, a nawet faszyci z zapalem świadczą o zaletach demokracji i demonstrować własną demokratyczność. [...] W okresie słabnięcia i upadku głównych systemów ideologicznych w ostatnich dekadach XX wieku płomień demokracji zdawał się płonąć ze zwiększoną mocą.

Gdy atrakcyjność socjalizmu przygaśla, zalety zaś kapitalizmu podawano w wątpliwość, demokracja objawiła się jako [...] jedyna stabilna i trwała zasada w postmodernistycznym pejzażu politycznym¹. Niewątpliwie „demokracja” jest obecnie jedną z centralnych kategorii nauki o polityce, która podlega ciągłemu rozwojowi i obudowie nowymi desygnatami. W okresie ponad dwóch tysięcy lat istnienia kumulując w sobie nowe znaczenia, „napęczyło” semantycznie. Jest kategorią znacznie szerszą pojęciowo od greckiego pierwowzoru, który – jak uważa Andrzej Antoszewski – utożsamiany był z trzema zjawiskami: „równością obywateli, rządami prawa oraz zbiorowym podejmowaniem decyzji według zasady większości”².

Znany badacz demokracji, Giovanni Sartori, podkreśla, że „w tak długim okresie termin »demokracja« przybierał wiele różnych znaczeń, odnoszących się do różnych historycznych sytuacji i rozmaitych ideałów. [...] Z biegiem czasu zmieniała się zarówno jego funkcja konotacyjna, jak i denotacyjna. Nie ma w tym nic dziwnego, zdumiewające jest natomiast, jak niewiele uwagi zwraca się na fakt, że dzisiejsze pojęcie demokracji ma bardzo mało, jeśli w ogóle cokolwiek, wspólnego z pojęciem, jakie powstało w V wieku przed naszą erą”³.

Zasadniczo trudno się nie zgodzić z cytowaną supozycją Sartoriego, choć zarzucić jej można zbyt duży radykalizm, wynikający zapewne z zastosowania przez badacza metodologicznego rygoryzmu. Wprawdzie starogrecki archetyp demokracji w sposób istotny odbiega od tego, co kryje się pod jej pojęciem współcześnie, lecz – operując aparatem pojęciowym logiki – nie są to zbiory całkowicie rozłączne. Nie ulega wątpliwości, że pewne standardowe dziś aspekty czy składniki demokracji, takie jak: sposób wyłaniania władzy, jej komponenty strukturalne (władza ustawodawcza, wykonawcza i sędziowska) i funkcjonalne (podział władz), a także jej kadencyjność, znane były starożytnej demokracji, choć – z dzisiejszej perspektywy – określić je można jako – jeszcze – rudymentalne. Oferowane wówczas rozwiązania ustrojowe nie dotyczyły bowiem wszystkich obywateli i właśnie ten deficyt egalitaryzmu to największe „uchylenie” antycznej demokracji. Paradoksalnie dotyczy to kwestii najważniejszej, wręcz „jądra”

¹ A. Heywood, *Politologia*, Warszawa 2008, s. 83.

² A. Antoszewski, *Współczesne teorie demokracji*, [w:] *Studia z teorii polityki*, t. II, (red.) A. W. Jabłoński, L. Sobkowiak, Wrocław 1998, s. 7.

³ G. Sartori, *Teoria demokracji*, Warszawa 1994, s. 341.

demokracji (ludowładztwa), które znajdujemy w etymologii pojęcia, a nie możemy odnaleźć w zastosowaniu praktycznym. Odnosząc się do greckiego archetypu z dzisiejszej perspektywy, niewątpliwie mamy prawo określać ten model demokracji jako wykluczającą czy też *quasi*-demokrację albo pseudodemokrację. Nie zmienia to faktu, że demokracja wywodzi się ze starożytnej Grecji i stanowi pierwowzór dla wszystkiego, co pod tym pojęciem odczytujemy współcześnie.

Termin „demokracja” ma greckie pochodzenie i źródłosłów (*demokratia* – władza, rządy ludu), stanowiąc pojęciową zbitką: *demos* – lud, biedota i *kratos* – siła, władza, rządy⁴, co oznacza „władzę ludu”, rozumianą jako partycypację ogółu ludzi w procesie rządzenia czy też – inaczej mówiąc – pewien typ politycznej organizacji zbiorowości, w którym władza zwierzchnia (suwerenność) należy do ludu⁵. Z analizy etymologicznej można wnioskować, że w sensie deklaratywnym demokracja obejmuje wszystkich ludzi, choć ta przesłanka nie jest prawdziwa w odniesieniu do demokracji starożytnej. Uporządkowanie wiedzy o pojawieniu się demokracji w starożytnej Grecji wymaga przybliżenia jej podłoża genetycznego.

W czasach starożytnych (V wiek p.n.e.) demokracja objawiła się jako nowy, nieznany wcześniej sposób organizacji politycznej helleńskich państw – miast (*polis*)⁶, który powstał przez zniesienie jedynowładztwa, a następnie monopolu władzy arystokracji i oligarchii. Idea demokracji polegała na równouprawnieniu politycznym chłopstwa, kupców i arystokracji, realizowanym przez ustanowienie kolegalnej władzy ustawodawczej

⁴ K. Wielecki, *Podstawy europejskiego ładu społecznego*, [w:] *Europeistyka w zarysie*, (red.) A. Z. Nowak, D. Milczarek, Warszawa 2006, s. 303; A. Heywood, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Warszawa 2008, s. 56; G. Sartori, op. cit., s. 37–38.

⁵ M. Grzybowski, *Demokracja i jej formy*, [w:] *Wiedza o społeczeństwie*, (red.) T. Woś, J. Stelmach, Warszawa 2000, s. 83.

⁶ *Polis* były małymi organizmami *quasi*-państwowymi, które powstawały na Bałkanach i w wyspach Morza Egejskiego w okresie I tysiąclecia p.n.e. na bazie wspólnot plemiennych, gdy dominowały jeszcze stosunki patriarchalno-rodowe. Grupy te (rody, bractwa, szczepy) miały poczucie odrębności religijnej i kultowej. Centrum *polis* stanowił ośrodek miejski z położoną na wzgórzu cytadelą (tzw. akropolem) mieszczącą budowle miejskie i kultowe oraz rynkiem (tzw. agorą), będącym miejscem zebrań obywateli. Wbrew nazwie (państwo-miasto) w skład *polis* wchodziły też okolice wiejskie. W V wieku p.n.e. *polis* ateńska liczyła około 250–300 tys. mieszkańców, w tym tylko 1/3 populacji zamieszkiwała w mieście. Zob.: E. Klein, *Powszechna historia państwa i prawa*, Wrocław 2003, s. 5; J. Baszkiewicz, *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Gdańsk 2001, s. 14–15; G. L. Seidler, *Mysł polityczna starożytności*, Kraków 1961, s. 99.

i wykonawczej, w której partycypowali wszyscy wolni obywatele. Grupa tych „uprzywilejowanych obywateli występowała równocześnie w roli rządzących i rządzonych, stanowiąc i wprowadzając w życie wszelkie prawa”⁷. Ateńska demokracja oparta była na zasadach: wolności (*eleutheria*) i równości wobec prawa (*isonomia*). Uzupełniała je zasada *isegorii*, oznaczająca prawo do wypowiedzi przez wszystkich uczestniczących w Zgromadzeniu Ludowym, a jednocześnie prawo zgłaszania przez nich własnych wniosków i projektów uchwał⁸.

Leksykalna definicja demokracji antycznej podnosi, że był to „ustrój polityczny niektórych miast starożytnej Grecji [...] pozwalający »wolnym obywatelom« na: udział w podejmowaniu ważnych decyzji państwowych, zajmowanie stanowisk państwowych, krytykę osób sprawujących funkcje publiczne”⁹.

Cenną uwagę, przybliżającą istotę zjawiska ateńskiej demokracji, wnosi Andrzej Antoszewski, stwierdzając, że „słowo »demokracja« wskazuje na źródło i piastuna władzy publicznej, na procedury podejmowania decyzji, na sposób legitymizowania władzy oraz na ograniczenia, którym podlegają rządzący. Elementem pierwotnym jest tu oznaczenie podmiotu władzy, który stanowi nie dowolnie wyróżniona grupa społeczna ani jednostka, tylko lud (naród) rozumiany jako zorganizowana zbiorowość wszystkich obywateli, ustanawiająca wiążące wszystkich prawa i egzekwująca ich wykonanie”¹⁰.

Istnieją hipotezy wskazujące, że termin „demokracja” do potocznego języka wprowadzili sofisci (V wiek p.n.e.). Filozofowie tego nurtu odważnie twierdzili, że prawa winny być ustanawiane zgodnie z wolą ludu¹¹. Jednocześnie „nie zadowalali się oni religijnym tłumaczeniem zasad współżycia społecznego, szukali ziemskich przyczyn uzasadniających ustrój prawno-

⁷ L. K. Grossman, *Republika elektroniczna*, [w:] *Władza i społeczeństwo, 2: Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, [wybór i oprac.] J. Szczupaczyński, Warszawa 1998, s. 286.

⁸ M. Jaczynowska, D. Musiał, M. Stępień, *Historia starożytna*, Warszawa 2002, s. 292–293.

⁹ *Leksykon PWN*, Warszawa 1971, s. 234.

¹⁰ A. Antoszewski, *Demokracja*, [w:] *Leksykon politologii*, (red.) A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 1999, s. 82.

¹¹ R. Wiśniewski, *Powstanie filozofii w starożytnej Grecji*, [w:] *Historia filozofii i etyki do współczesności. Źródła i komentarze*, (red.) W. Tyburski, A. Wachowiak, R. Wiśniewski, Toruń 2002, s. 34.

-polityczny”¹². W ten sposób wnieśli do kanonu demokracji wartości, które współcześnie mają charakter niepodważalny.

W źródłach pisanych termin „demokracja” – najprawdopodobniej – najwcześniej pojawił się u „ojca” historii – Herodota (ok. 485–ok. 425) na oznaczenie ustroju przeciwnego oligarchii (*oligoi* – nieliczni)¹³. Wprowadzenie zasad demokracji do rozwiązań ustrojowych na ogół przypisuje się Klejstenesowi¹⁴, choć jego reforma dokonana w ateńskiej *polis* daleka była jeszcze od spełnienia wymogów tego, co jest istotą demokracji – kryterium ludowładztwa, gwarantując dostęp do najwyższych urzędów jedynie dwu najbogatszym warstwom (arystokracji i oligarchii)¹⁵. Wprawdzie datę instalacji demokracji jako sposobu organizacji politycznej zakreśla się na V wiek p.n.e., ale jej zrębów doszukać się można już w VII–VI wieku p.n.e., kiedy filozofowie jońscy postulowali równość każdego człowieka wobec prawa, ustanawianie praw zgodnie z wolą ludu oraz wolność w zakresie decydowania o sposobie własnego życia¹⁶.

Demokrację jako formę organizacji społeczeństw wprowadzano w poszczególnych *polis* ewolucyjnie. Dotyczyło to istotnych, coraz nowocześniejszych zmian ustrojowych, ale przede wszystkim inkluzji kolejnych grup (wolnych) ludzi do procesu rządzenia. Począwszy od schyłku władzy monarchicznej, który nastąpił w VIII wieku p.n.e., *polis* przechodziły etapy rządów arystokratycznych, oligarchicznych i tyranii¹⁷. Przyczyną „zaistnienia” demokracji w wymiarze praktyki politycznej było wykreowanie się i dynamiczny ekonomiczny rozwój klasy średniej (kupcy i rzemieślnicy), który – w myśl starego paradygmatu o dodatnich korelacjach bytu i świadomości – spowodował wzrost jej ambicji politycznych. Rozwój klasy średniej był konsekwencją zmiany struktury społeczno-gospodarczej Aten, które już w VI wieku p.n.e. zaczęły się przekształcać z państwa rolniczego w państwo o przewadze ludności parającej się rzemiosłem i handlem¹⁸. Pod presją klasy średniej tyrani (władcy miast), chcąc uniknąć ryzyka niekończących się wojen domowych, reformowali rządy, włączając w nie

¹² G. L. Seidler, op. cit., s. 130.

¹³ M. Jaczynowska, D. Musiał, M. Stępień, op. cit., s. 293.

¹⁴ *Kronika ludzkości*, (red.) M. B. Michalik, Warszawa 1993, s. 95.

¹⁵ K. Kumaniecki, *Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1975, s. 146.

¹⁶ R. Wiśniewski, op. cit., s. 34.

¹⁷ J. Baszkiewicz, op. cit., s. 16–19.

¹⁸ G. L. Seidler, op. cit., s. 132.

coraz więcej obywateli¹⁹. Starogrecki model demokracji często określany bywa jako „radikalny”, co wynika z powodu bezpośredniego angażowania w proces rządzenia państwem ogółu pełnoprawnych obywateli. Konwencja bezpośredniości, manifestowana przez udział obywateli w publicznych zgromadzeniach, na których każdy uczestnik dysponował prawem głosu, możliwa była przede wszystkim z powodu: relatywnie małych organizmów (w sensie ludnościowym), jakimi były *polis*²⁰; niewielkiej liczby obywateli wolnych wyposażonych w pełnię praw politycznych; dysponowania przez nich czasem na aktywność polityczną w związku z utrzymywaniem się z pracy niewolników.

Szkicując model (archetyp) demokracji ateńskiej, nie można przejść obok jej niedoskonałości – dostrzeganej z dzisiejszej perspektywy – tj. jej wykluczającego charakteru. Z udziału w powszechnych zgromadzeniach, prawa głosu, pełnienia funkcji publicznych i innych przywilejów demokracji korzystali jedynie ludzie wolni, wyłącznie płci męskiej, powyżej 20. roku życia, natomiast wykluczeniu podlegali cudzoziemcy (tzw. metojkowie), kobiety i niewolnicy oraz wszyscy spoza danej *polis*, czyli przeważająca część ludności²¹. Skalę tego wykluczenia obrazują Ateny z okresu władzy Peryklesa (443–429 r. p.n.e.), gdy prawo głosu posiadało około 40 tys. obywateli na około 120 tys. ogółu ludności²². Tę niewątpliwą ułomność starogreckiej demokracji podkreśla Charles Tilly, zauważając, że „mniej więcej połowa mieszkańców Aten była niewolnikami. Niewolnicy nie mieli w ogóle żadnych praw; byli własnością obywateli i to właściciele pośredniczyli we wszystkich ich stosunkach z państwem. [...] Zarazem niewolnicy mieli zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania ateńskiej wspólnoty politycznej, ponieważ ich praca pozwalała wolnym obywatelom uczestniczyć w polityce publicznej. Jeżeli [...] Ateńczycy nazywali niekiedy swe państwo *demokratia* (rządzony przez lud), to tak wielka liczba niewolników nasuwa wątpliwości, czy XXI-wieczni ba-

¹⁹ F. Delouche et al., *Historia Europy*, Warszawa 1994, s. 44–45.

²⁰ Poza zdecydowanie największymi Atenami przeciętna *polis* liczyła zazwyczaj kilka do kilkunastu tysięcy mieszkańców, z czego mniej niż połowa posiadała prawa obywatelskie, np. liczba mieszkańców Sparty w V wieku p.n.e. liczyła 8 tysięcy, a w IV wieku p.n.e. spadła do 2 tysięcy. Nie było więc problemów „technicznych” z organizacją i odbywaniem publicznych zgromadzeń. Zob.: G. L. Seidler, op. cit., s. 115.

²¹ S. D. Tansey, *Nauki polityczne*, Poznań 1997, s. 177; M. Musiał-Kard, *Referenda w państwach europejskich. Teoria, praktyka, perspektywy*, Toruń 2008, s. 27.

²² B. Bravo, E. Wipszycka, M. Więckowski, A. Wolicki, *Historia starożytnych Greków. Okres klasyczny*, t. II, Warszawa 2009.

dacze demokracji powinni zaliczać do swego przedmiotu greckie miasta-państwa z lat 500–300 przed Chrystusem²³. W istocie, egalitaryzm wyniesiony na sztandarach Wielkiej Rewolucji Francuskiej (1793) do rangi autotelicznej wartości demokracji był jeszcze obcy demokracji ateńskiej. Jan Baszkiewicz skwitował to przewrotnym stwierdzeniem, że demokracja ateńska miała charakter ekskluzywny²⁴.

„Modernizacja” demokracji, jaka dokonana się przez wieki, uczyniła z tej kategorii nową jakość, wysyconą nowymi desygnatami, za którymi kryją się nowe wartości. Jednakże, abstrahując od należnego szacunku, już za samo wniesienie pojęcia „demokracja” do języka i kultury, starożytnych Greków należy uhonorować za „wynalezienie” rozwiązań ustrojowych, które stanowiły inspirację dla twórców nowoczesnych systemów politycznych. Wśród wielu starogreckich zasad i norm, które znalazły zastosowanie we współczesnych demokracjach, wymienić można: suwerenność ludu (narodu), kolegialność, kadencyjność i bezpośredni, oparty na formule większościowej wybór władzy ustawodawczej i wykonawczej, podział terytorialny, separację władzy ustawodawczej, wykonawczej i sędziowskiej, samorządność czy też neutralność światopoglądową państwa. W powołanym przez nich ustroju dostrzec też można (głównie w umiejętności samoorganizacji) pierwiastki społeczeństwa obywatelskiego.

Ateńska *polis* była wprawdzie jedną z wielu w antycznej Grecji, które wkroczyły na drogę demokracji, jednak właśnie w niej panował największy ferment intelektualny i duch reformatorski, a ponadto była największa terytorialnie i ludnościowo oraz najlepiej rozwinięta gospodarczo. Czynniki te wydają się stanowić dostateczną rekomendację do pokazania na jej przykładzie, jak kształtowała się i ewoluowała demokracja bezpośrednia. Przełom, który przemeblował wcześniejszy porządek ustrojowy oparty na jedynowładztwie, nastąpił w Atenach około VIII wieku p.n.e., gdy rządy przejęli wielcy właściciele ziemscy, tzw. *eupatrydzi* (dobrze urodzeni), powołując republikę arystokratyczną. Wprowadzili oni do ustroju Aten zasady: kolegialności i podziału władzy. W zgodzie z tymi zasadami najwyższą władzę wykonawczą, o kadencji określonej na okres roku, powierzono najwyższym urzędnikom, tzw. *archontom*. Kolegialne ciało *archontów* składało się z 9 osób. Byli wśród nich: *eponymos* – najwyższy urzędnik,

²³ C. Tilly, *Demokracja*, Warszawa 2008, s. 40–41.

²⁴ J. Baszkiewicz, op. cit., s. 21.

basileus – naczelny kapłan, *polemarchos* – naczelny wódz wojskowy i 6 *tesmotetów* – sędziów²⁵. *Areopag* – kolegialny organ ustawodawczy, złożony z byłych *archontów*, podejmował decyzje w najważniejszych sprawach kraju²⁶. Władza ta miała charakter klasowy, działała wyłącznie we własnym interesie i szybko zmonopolizowała prawa polityczne oraz funkcje militarne. Rekrutowała się spośród rodowej szlachty (około 50 rodzin), przekonanej o swoim boskim pochodzeniu. *Eupatrydzi* dyskontowali posiadaną władzę, uciskając lud daninami i karami sądowymi oraz doprowadzaniem go do popadania w niewolę za długi²⁷. Paradoksalnie właśnie *eupatrydom* zawdzięczać należy wzrost ateńskiej potęgi, gdyż stworzone i umacnianie przez nich nierówności społeczne przyczyniły się do rozwoju greckiej kolonizacji, a ta – do pobudzenia handlu, który wykreował nową warstwę rzemieślniczo-kupiecką. Jej reprezentant, Solon, wybrany w 594 r. p.n.e. *archontem*, dokonał istotnych reform, które dały podwaliny pod państwo demokratyczne. Były to stosunkowo szeroko zakrojone reformy, obejmujące kwestie własnościowe i w obrocie ziemią rolną, oraz system organów władzy ustawodawczej i wykonawczej, a także sądownictwo. W reformie rolnej doprowadził do „strząśnięcia długów” (*seisachteia*), zdejmując hipoteki z gruntów chłopskich i wykupując za publiczne środki tych obywateli Aten, którzy za niespłacone długi oddani zostali w zagraniczną niewolę. Ograniczył też możliwość nabywania dużych arealów ziemi przez jedną osobę, aby zapobiec powstawaniu latyfundiów, które wzmagałyby społeczne nierówności. Dokonana reforma sądów polegała na oddaniu większości funkcji sądowniczych masom ludowym. Trybunał ludowy (*Heliaia*) liczył aż 6000 sędziów przysięgłych, podzielonych na 10 sekcji (*dikasteriów*)²⁸, a jego członkowie wybierani byli spośród Ateńczyków, którzy ukończyli 30 lat. Był to organ rozpatrujący dwa typy spraw: odwołania od orzeczeń urzędników w sprawach cywilnych i jednoinstancyjny sąd w sprawach karnych mniejszej wagi, o charakterze dzisiejszych występków (czynów karalnych o niskiej sankcji karnej). W sprawach o zabójstwo umyślne orzekał *Areopag*, a w tych, gdzie w grę wchodziło zabójstwo nieumyślne lub w obronie własnej, trybunał złożony z 51 sędziów zwanych *efetami*.

²⁵ M. Jaczynowska, D. Musiał, M. Stępień, op. cit., s. 277.

²⁶ M. Jarnecki, *Dzieje ustroju w zarysie*, Warszawa 1998, s. 8.

²⁷ J. Baszkiewicz, op. cit., s. 16–17.

²⁸ M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2007, s. 19.

Reforma Solona wprowadziła do ustroju Aten zasady: ludowładztwa i separacji władzy ustawodawczej i wykonawczej. *Zasadę ludowładztwa* realizowało powołanie Zgromadzenia Ludowego (*Ekklesia*), jako organu o skromnych jeszcze, ale władczych kompetencjach w zakresie podejmowania decyzji o wojnie i pokoju oraz w zakresie wyboru urzędników. Egzekutywę stanowiła Rada (*Bule*), która analizowała wnioski przedkładane Zgromadzeniu i opiniowała decyzje podejmowane przez *archontów*. Rada liczyła 400 osób, rekrutujących się spośród obywateli, którzy ukończyli 30 lat, wybieranych po 100 przez każdą z czterech *fyle* – ówczesną strukturę terytorialno-plemienną ludzi wolnych. Reformy Solona nie wprowadziły pełnej demokratyzacji ustroju ateńskiego, nawet w odniesieniu do kategorii ludzi wolnych, z uwagi na stopniowalność praw politycznych według posiadanego majątku (cztery klasy majątkowe). W tym wypadku dyskryminacji podlegali przedstawiciele najniższej klasy – wyrobników (*tetów*), którym jako wolnym formalnie obywatelom nie odmawiano wprawdzie możliwości uczestniczenia w obradach *Ekklesii*, ale jednocześnie nie dawano prawa do sprawowania urzędów i udziału w *Bule*²⁹.

Proces demokratyzacji ateńskiej *polis* znacznie dalej posunęła kolejna reforma Klejstenesa, przeprowadzona 508/507 r. p.n.e., gdyż doprowadziła do zrównania praw wszystkich wolnych obywateli (chłopsstwa, kupców, arystokracji). Zgromadzenie Ludowe pozostało najwyższym organem władzy, lecz wzrosło liczebnie do 500 reprezentantów. Reforma wprowadziła kilka istotnych zmian w podziale terytorialnym *polis*, sposobie wyboru egzekutywy i okresie pełnienia przez nią obowiązków. Państwo ateńskie podzielone zostało terytorialnie na 10 *fyl*, z których każda delegowała do rządzącej Rady Pięciuset (drogą losowania) po 50 przedstawicieli. Skład każdej Rady kierował państwem przez 1/10 roku (36 dni)³⁰. Nowy podział na *fyle* osłabił polityczne wpływy arystokracji. Klasa ta „rozmyła się” w nowych strukturach terytorialnych i tym samym straciła swoje dominujące znaczenie. Każda *fyle* dzieliła się na dziesięć *demów*, mających autonomię w sprawach wewnętrznych. *Demy* podejmowały decyzje w drodze uchwał, na zgromadzeniach (*agorach*). *Agory* wybierały spośród siebie starostę

²⁹ J. Wolski, *Historia powszechna. Starożytność*, Warszawa 2000, s. 155–156; K. Kumaniecki, op. cit., s. 79–81.

³⁰ M. Michalik, op. cit., s. 95.

demu (*demarchos*). W rozwiązaniu tym badacze ustrojów dostrzegają załączków formy samorządowej w rozumieniu dzisiejszej gminy³¹.

Najdojrzalszą i relatywnie najbliższą ludowładztwu formę ustrojową demokracja ateńska przybrała w V wieku p.n.e., w tzw. złotym wieku ateńskim, za rządów Peryklesa, stratega cieszącego się powszechnym uznaniem Ateńczyków. Ustrój państwa tworzyły: Rada Pięciuset (*Bule*), powoływana przez wybór, będąca głównym organem zarządu państwa, której zadaniem było przygotowywanie wniosków dla Eklezji (Zgromadzenia Ludowego); urzędy obsadzone w drodze głosowania lub losowania, płatne, pełnione przez rok, odpowiedzialne przed Eklezją i Bule; sądownictwo złożone z 6000 przysięgłych (*heliastów*), wybieranych po 600 przez każdą *fyłę* spośród obywateli, którzy ukończyli 30 lat³². Zaznaczyć należy, że reforma Peryklesa bardzo rozbudowała publiczną administrację i wprowadziła dietę (*misthos*) za pracę społeczną, co stanowiło istotne wsparcie materialne dla najbiedniejszych warstw wolnych ludzi³³. Zapewne zabiegi te motywująco wpłynęły na aktywność obywateli w życiu publicznym. Przejawiała się ona w liczbie zgromadzeń, które odbywały się przynajmniej 40 razy w roku³⁴.

Powstanie *polis* i dokonane w nich reformy ustrojowe miały dziejowe znaczenie o tyle, że naruszyły dotychczasowe, absolutystyczne *status quo*, czyniąc suwerenem lud. Wprawdzie pod pojęciem „lud” występowała tylko wąska grupa wolnych obywateli, jednak po wiekach pojawiły się reperkusje starogreckich rozwiązań ustrojowych. Powrót do demokratycznego archetypu nastąpił w czasach nowożytnych, a ulepszone i dostosowane do współczesności idee oraz rozwiązania instytucjonalne znalazły szerokie zastosowanie w praktyce ustrojowo-politycznej nowoczesnych państw, dlatego należy poświęcić im nieco uwagi.

³¹ G. Górski, *Ewolucja ustrojowa w Grecji i państwach hellenistycznych*, [w:] *Historia ustrojów państw*, (red.) G. Górski, S. Salmonowicz, Warszawa 2001, s. 37. Wyraźne tendencje do miniaturyzacji podstawowego szczebla samorządu terytorialnego (gmin) – na wzór starogrecki – przejawia współczesna Szwajcaria. Liczące 7,5 mln obywateli i mające 41 864 km² powierzchni państwo, podzielone jest na 2890 gmin, co daje średnio na gminę około 2650 mieszkańców. Zob.: K. Kociubiński, *Samorząd terytorialny w Europie. Przykład Szwajcarii i Szwecji*, [w:] *Europa narodów*, (red.) G. Tokarz, Wrocław 2008, s. 81.

³² M. Jarnecki, op. cit., s. 9.

³³ Krytyk reformy, Arystoteles, szacował na około 20 tys. liczbę osób, które w okresie rządów Peryklesa za pracę społeczną pobierały publiczne pieniądze. Zob.: J. Baszkiewicz, op. cit., s. 20.

³⁴ A. Heywood, *Politologia*, Warszawa 2008, s. 90.

Ważne przemiany instytucjonalno-prawne, reformujące lub obalające określone formacje społeczno-ekonomiczne i systemy polityczne poprzedzają zazwyczaj idee – modele teoretyczne, wnoszące rozwiązania nowatorskie, modyfikujące aktualnie obowiązujące i – na ogół – postępowe³⁵. Niewątpliwie idee, jako „produkty” intelektualne wielkich myślicieli, doprowadziły do uformowania się konstytucjonalizmu i parlamentaryzmu – przełomowych instytucji, oferujących nowe reguły organizacji życia społeczno-politycznego. Przyczyniły się także do powstania partii politycznych – specyficznych typów stowarzyszeń, będących pośrednikami w przenoszeniu grupowych interesów na forum parlamentu. Idee rzuciły też nowe spojrzenie na stosunki społeczne, prawa i wolności obywatelskie, kształt organizacji państwa i wiele aspektów, które były mniej lub bardziej znaczącymi krokami w rozwoju demokracji. Szczególnie owocne dla powstawania demokratycznych idei i instytucji oraz kształtowania się nowoczesnych demokracji w Europie i Ameryce Północnej było XVIII stulecie, czas Oświecenia, które stawiało na rozum, racjonalizm i rozwój oświaty publicznej, oraz XIX wiek, który te idee i instytucje ugruntował i twórczo rozwinął. Ogólny postęp cywilizacyjny i istotne zmiany struktury społecznej (powstanie klasy robotników związane z unowocześnieniem środków produkcji oraz rozwojem produkcji przemysłowej), zwłaszcza w państwach najwyżej rozwiniętych (np. w Anglii, we Francji, w Niemczech) sprzyjały zmianom w świadomości warstw dotychczas dyskryminowanych. Zaczęły one relatywnie wcześniej i silnie sygnalizować swoją podmiotowość polityczną, a formą jej ekspresji było pojawianie się (na przełomie XIX i XX wieku) na scenie politycznej nowych graczy – partii politycznych i związków zawodowych (często afiliowanych przy partiach).

Wśród wielu idei zawartych głównie w doktrynach polityczno-prawnych odnaleźć można treści, które w znacznym stopniu przyczyniły się do rozwoju myśli demokratycznej. Zapewne dla wielu z myślicieli inspirację stanowiły rozwiązania demokratyczne „przetestowane” w antycznej Grecji. Metodyczny przegląd wszystkich idei, w których można by się doszukać demokratycznych kontekstów czy paraleli, przekraczałby zakres artykułu. Zasadne jednak wydaje się – na podstawie subiektywnego wyboru autorki

³⁵ Idee mogą mieć również charakter regresywny. Składową hitlerowskiej ideologii nazizmu był np. naiwny ideał nadczłowieka z doktryny Friedricha Nietzschego. Posłużył on do powstania spekulatywnej teorii ras i doktrynalnego uzasadnienia ludobójstwa.

– przedstawienie poglądów myślicieli, którzy w sposób szczególnie istotny wpłynęli na współczesny kształt i percepcję demokracji.

Po relatywnie krótkim, około dwustuletnim funkcjonowaniu rządów obywatelskich w antycznej Grecji nastąpiła era absolutyzmu – wzrostu władzy jednostek, które legitymację swych rządów uzasadniały boskim pochodzeniem bądź namaszczeniem. Zerwania z tym mitem i powrotu do demokratycznego nurtu dokonał w początkach XIV wieku *Marsyliusz z Padwy* (1275–1343), zasadnie określany z tego powodu mianem prekursora realizmu politycznego³⁶. Sformułował on zręby teorii suwerenności narodu, głoszącej, że powoływanie, sprawowanie i kontrolowanie władzy musi się odbywać zgodnie z wolą narodu, a urzeczywistnieniem ludowładztwa jest demokracja przedstawicielska³⁷. Ważnym dla rozwoju demokracji myślicielem był twórca nowożytnej szkoły prawa natury Hugo Grocjusz (1583–1645). Choć myśliciel ten nie dostrzegał jeszcze alternatywy dla absolutyzmu, to uznawał, że posłuszeństwa wobec władcy nie można już tłumaczyć względami religijnymi lub strachem przed przemocą panującego. W tym założeniu dostrzec już można rudymenty uprawnienia jednostek do postępowania zgodnego z własną wolą, „wolnością od czegoś” (wolnością negatywną), otwierającą drogę późniejszym wolnościom obywatelskim, zabezpieczanym w konstytucjach państw demokratycznych. Kolejny z istotnych dla omawianej problematyki myślicieli, Baruch Spinoza (1637–1677), opowiadał się za swoistą demokracją cenzusową, w której władza powinna należeć do tzw. rady najwyższej, organu złożonego ze „starszych” i „pierworodnych”³⁸. Z perspektywy ewolucji demokracji te enigmatyczne wprowadzie i zawile określenia można odczytać jako postulat demokracji reprezentacyjnej opartej na władzy rozumnej (władzy elit). Mimo że Spinoza był zwolennikiem monarchii, to uważał, iż właśnie demokracja, a nie monarchia, jest najbardziej naturalną formą państwa i odpowiada wolności naturalnej każdej jednostki. Postulował też powszechny we współczesnych demokracjach rozdział państwa i Kościoła³⁹. Zwolennikiem demokracji

³⁶ L. Dubel, *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, Warszawa 2007, s. 114.

³⁷ A. Antoszewski, *Współczesne teorie demokracji*, [w:] *Studia z teorii polityki*, t. II, (red.) A. W. Jabłoński, L. Sobkowiak, Wrocław 1998, s. 8; G. Sartori, op. cit., s. 47.

³⁸ B. Szmulik, M. Żmigrodzki, *Geneza państwa*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, (red.) B. Szmulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2003, s. 32–33.

³⁹ L. Dubel, op. cit., s. 211–214.

konstytucyjnej był John Locke (1632–1704). W swojej doktrynie przedstawił koncepcję genezy państwa opartą na śmiałej ówczesnie tezie, dziś mieszczącej się w aksjologicznym kanonie demokracji, że wszyscy ludzie od chwili urodzenia są równi, a państwo jako typ wspólnoty politycznej jest wytworem ludzi, a nie Boga. Ludzie powołali państwo w drodze umowy społecznej, kierując się racjonalizmem i pragmatyzmem, głównie jako arbitra i rozjemcę, by nie być sędziami we własnych sprawach. Jako liberał Locke stał na stanowisku, że państwo w jak najmniejszym stopniu powinno ingerować w życie społeczne. Dlatego rola państwa powinna się ograniczać jedynie do: tworzenia praw, egzekwowania ich przy pomocy państwowego przymusu i ochrony obywateli przed zewnętrznym zagrożeniem. Za najlepszą formę ustrojową Locke uznawał wprawdzie monarchię, ale z zastrzeżeniem, że arbitralność władzy musi być ograniczona przez jej podział i separację na: ustawodawczą – ustanawiającą prawa; wykonawczą – obejmującą administrowanie oraz wymiar sprawiedliwości i federacyjną – zajmującą się polityką zagraniczną⁴⁰. Argumentował, że „podział władzy zapobiega władzy absolutnej. Powstanie władzy państwowej jest jakby powołaniem przez społeczeństwo zarządu powierniczego (*trustship*). Z natury powiernictwa wynika możliwość odwołania władzy. Państwo nie jest suwerenem, tylko reprezentantem społeczeństwa. Ma ono działać w myśl zasady, że dobro ludu jest najwyższym prawem”⁴¹. Locke odegrał istotną rolę w kształtowaniu idei państwa prawnego⁴². Twierdził, że władza należy do większości, więc większość uprawniona jest do stanowienia prawa, któremu podlegają wszyscy⁴³.

Dynamicznemu rozwojowi demokracji w czasach nowożytnych szczególnie sprzyjał postępowy klimat Oświecenia – prądu społeczno-kulturalnego w Europie XVIII wieku, opartego na podstawach racjonalistycznego światopoglądu, zrywającego z jakościowo wątlm dorobkiem umysłowym feudalizmu. Stawiając na kult rozumu i odrzucając aprioryczne twierdzenia

⁴⁰ Z. Markwart, *Poglądy na władzę polityczną i władzę państwową w historii myśli politycznej i prawnej*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, (red.) L. Dubel, A. Korybski, Z. Markwart, Kraków 2002, s. 94.

⁴¹ L. Dubel, op. cit., s. 233.

⁴² Koncepcję państwa prawnego (*Rechtsstaat*) w połowie XIX wieku opracował niemiecki prawnik Robert von Mohl, Zob.: R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Kraków 2003, s. 98–99.

⁴³ J. Stelmach, *Elementy prawoznawstwa*, [w:] *Wiedza o społeczeństwie*, (red.) T. Woś, J. Stelmach, Warszawa 2000, s. 219.

oparte na dogmatach religijnych, oświeceniowi myśliciele dokonali istotnego przełomu w stosunkach społecznych. W centrum uwagi znalazł się człowiek zdolny do racjonalnych wyborów i świadomy wpływu na własne losy (oświecony). Wśród myślicieli tego okresu, mających wielki wkład w rozwój myśli demokratycznej, przy tym potrafiących poglądy przedstawić w sposób koherentny, wyróżnić należy Monteskiusza, Jana Jakuba Rousseau i Johna Stuarta Milla.

Monteskiusz (1689–1755) w swych poglądach podniósł znaczenie, „jakie ma harmonijne współdziałanie instytucji politycznych dla zapewnienia potrzebnej społeczeństwu kontroli nad nimi”⁴⁴. Poszedł znacznie dalej niż Locke w konstrukcji podziału władz, zapisując się w historii jako twórca klasycznego trójpodziału władzy na: ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, stojąc na stanowisku, że skupienie władzy w jednym ręku prowadzi do tyranii⁴⁵. Antidotum na takie zagrożenie dostrzegał w rozproszeniu władzy, zakładając, że „rozdzielone władze będą się wzajemnie równoważyć i że dzięki temu żadna z nich nie uzyska siły, zdolnej zagrozić umiarkowanemu charakterowi ustroju”⁴⁶. Tylko takie państwo, w którym dokonany jest podział władzy, daje szansę na pełnię swobód obywatelskich⁴⁷. Władza ustawodawcza przysługiwać powinna reprezentantom ludu, wykonawcza – należeć do króla i ministrów, a sądownicza – do sędziów⁴⁸. Klasyczny monteskiuszowski podział władzy znalazł szerokie zastosowanie w konstytucjonalizmie⁴⁹.

Rousseau (1712–1778) wniósł do myśli politycznej „model umowy społecznej mogącej być wzorem prawidłowo zorganizowanego społeczeństwa, opartego o zasady wolności, równości i sprawiedliwości”⁵⁰. Tę umowę zawierają między sobą suwerenne jednostki (wolne i równe), tworząc pań-

⁴⁴ J. J. Wiatr, *Sojologia polityki*, Warszawa 2009, s. 28.

⁴⁵ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1994, s. 197–198.

⁴⁶ M. Król, *Historia myśli politycznej od Machiavellego po czasy współczesne*, Gdańsk 2001, s. 46.

⁴⁷ J. Stelmach, op. cit., s. 219.

⁴⁸ M. Nowina-Konopka, *Spółeczeństwo informacyjne a teoria demokracji*, [w:] *Spółeczeństwo informacyjne. Istota, rozwój, wyzwania*, (red.) M. Witkowska, K. Cholaŵo-Sosnowska, Warszawa 2006, s. 62–63.

⁴⁹ W pierwszej pisanej konstytucji (1789 – USA) podziałowi władzy poświęcono pierwsze cztery (z siedmiu ogółem) artykuły. Zob.: B. Dziemidok-Olszewska, *System polityczny Stanów Zjednoczonych*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, (red.) M. Źmigrodzki, B. Dziemidok-Olszewska, Warszawa 2007, s. 146.

⁵⁰ Z. Markwart, op. cit., s. 99.

stwo – wytwór suwerennego ludu. Suwerenność służy dobru ogólnemu, rozumianemu jako zaspokajanie obiektywnych interesów obywateli. W konstrukcji umowy Rousseau wyszedł z racjonalnego założenia, że człowiek pozostaje wolny tylko wtedy, gdy podlega prawom, które sam ustanowił. Taka władza może wprawdzie nie uniknąć błędów, ale nigdy nie będzie tyrańską i nie będzie przejawiała złej woli, gdyż nikt świadomie nie będzie chciał szkodzić samemu sobie. Argumenty te stanowią szkielet „woli powszechnej obywateli” – władzy wszystkich, która jest efektem przejścia od indywidualnej wolności do stowarzyszenia w formie państwa⁵¹. Nadmienić wypada, że Rousseau był wielkim entuzjastą zgromadzeń ludowych jako formy demokracji bezpośredniej, dlatego z sympatią odnosił się do antycznych *polis* oraz do współczesnego mu systemu kantonowego w Szwajcarii. Przedstawicielską formę demokracji traktował sceptycznie, choć był świadomy jej niezbędności w państwach licznych ludnościowo i obszer-nych terytorialnie⁵².

Mill (1806–1873) wniósł do dorobku demokracji refleksję nad zakresem uprawnień władzy i polityczną pozycją mniejszości⁵³. Był zwolennikiem szerokich praw jednostki – wolności sumienia, myśli, swobody wyrażania opinii i przekonań, a także zrzeszania się oraz wolności słowa i druku. Optował za parlamentaryzmem, opartym na powszechnym prawie wyborczym, które gwarantuje jak najszerszą reprezentację interesów społecznych⁵⁴. Od zasady tej czynił dwa odstępstwa – wykluczał analfabetów i tych, którzy nie płacą podatków. Cenzus wykształcenia uzasadniał argumentem, że ludzie, którzy nie umieją czytać i nie znają podstawowych działań arytmetycznych, nie są w stanie prawidłowo kierować swoimi interesami, więc tym bardziej nie mogą decydować o interesach innych jednostek. W odniesieniu do niepłacących podatków uważał, że kto nie może pracą zarobić na własne utrzymanie, nie może oczekiwać przywileju pomagania sobie z pieniędzy innych. Postulował także zrównanie praw politycznych mężczyzn i kobiet, racjonalnie twierdząc, że różnice płci i inne cechy biologiczne nie mogą de-

⁵¹ M. Grabowska, T. Szawiel, *Demokracja*, [w:] *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, (red.) M. Grabowska, T. Szawiel, Warszawa 2003, s. 81–82.

⁵² B. Szmulik, M. Żmigrodzki, op. cit., s. 36.

⁵³ M. Nowina Konopka, op. cit., s. 62.

⁵⁴ A. Sylwestrzak, op. cit., s. 239–240.

cydować o udziale we władzy⁵⁵. W ramach walki o prawa wyborcze kobiet Mill osobiście wniósł petycję do Izby Gmin, jednak nie przyniosło to wówczas spodziewanych efektów. Ograniczone (od 30. roku życia) prawa wyborcze w Wielkiej Brytanii kobiety otrzymały w 1918 r., a pełne w 1928 r.⁵⁶

Wiele idei, które na etapie powstawania miały charakter postulatywny, znalazło w mniej lub bardziej odległej przyszłości zastosowanie w urządzeniach ustrojowych i stały się obowiązującym prawem.

Fundamentalne, instytucjonalne zmiany w zakresie rozwiązań demokratycznych, rzutujące niebawem na kształt politycznej organizacji innych państw nastąpiły w XVII wieku w Anglii, gdzie – w wyniku załamania absolutyzmu – nastąpiło przejęcie przez burżuazję instytucji parlamentu⁵⁷. Nie oznaczało to wprawdzie ludowładztwa *sensu stricto*, ale było niezwykle ważnym krokiem w rozwoju systemu demokratycznego w Anglii, ponadto idea parlamentaryzmu promieniowała na inne państwa Europy i świata, stając się w przyszłości standardem w państwach demokratycznych. Historyczną zasługą angielskiego parlamentu było wprowadzenie w życie postępowych aktów prawnych rangi ustawy: Petition of Rights (Petycji o prawa) z 1628 r., Habeas Corpus Act (o nietykalności osobistej jednostki) z 1679 r. i Bill of Rights (Ustawa o prawach) z 1689 r.⁵⁸ Petition of Rights zakazywała królowi nakładania na ludność podatków oraz jakichkolwiek innych świadczeń finansowych bez zgody parlamentu oraz zabraniała samowolnego uwięzienia jakiejkolwiek osoby bez podania podstawy prawnej⁵⁹. Habeas Corpus Act – ustawa o nietykalności osobistej jednostki zakazywała aresztowania i skazania bez stosowanego wcześniej poprzedzającego postępowania sądowego⁶⁰. Wprowadzała również relatywnie wysokie standardy traktowania uwięzionych (obligatoryjność dostarczenia więźniowi na jego żądanie kopii aktu oskarżenia w terminie zawitym 6 godzin, możliwość ubiegania się o odpowiadanie przed sądem z „wolnej stopy” po wpłaceniu

⁵⁵ R. Ludwikowski, J. Woleński, *J. S. Mill*, Warszawa 1979, s. 112–114.

⁵⁶ S. Grodziski, *Porównawcza historia ustrojów państwowych*, Kraków 1998, s. 209, 344.

⁵⁷ F. Delouche, op. cit., s. 245.

⁵⁸ M. Podolak, *System polityczny Wielkiej Brytanii*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, (red.) M. Żmigrodzki, B. Dziemidok-Olszewska, Warszawa 2007, s. 191; G. Ulicka, *Demokracje zachodnie*, Warszawa 1992, s. 16; E. Klein, op. cit., s. 353–363; J. Baszkiewicz, op. cit., s. 214.

⁵⁹ E. Klein, op. cit., s. 353.

⁶⁰ S. M. Lipset, *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1998, s. 48.

kaucji)⁶¹. Bill of Rights przewidywał prawo wnoszenia przez poddanych petycji do króla oraz to, że parlament stanowi forum, na którym powinno dochodzić do wyjawiania krzywd obywateli doznanych od Korony. Przewidywał ponadto zagwarantowanie wyborów parlamentarnych, wolność słowa, debat i postępowania w parlamencie oraz zawierał postulat częstego zwoływania parlamentu⁶². W odniesieniu do prawa karnego i procesowego Bill uznał za niedopuszczalne nakładanie na obwinionych zbyt wysokich grzywien, wymierzanie kar okrutnych i niezwykle oraz składanie wygórowanych kaucji. Postulował też, aby sędziowie przysięgli byli należycie wybierani (kwalifikacje moralne), a ci, którzy orzekają w sprawach o zdradę główną, byli posiadaczami wolnych posiadłości (zabezpieczenie przed przekupstwem)⁶³. Przytoczone dokumenty wydają się istotne nie tylko dlatego, że wykazują demokratyczny postęp w zakresie praw jednostek, ale stanowią źródło prawa i są traktowane w angielskim systemie politycznym tak, jak zasady konstytucyjne – składniki ustroju państwa, pojęcie „konstytucja pisana” jako najwyższy akt normatywny jest bowiem nieznane brytyjskiemu ustrojowi politycznemu⁶⁴. Rozwiązania te, idące w kierunku zwiększenia praw każdego obywatela i stosujące w odniesieniu do praw zasadę egalitaryzmu, niebawem wprowadzone zostały w innych państwach. W pierwszej spisanej konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej (1787) prawa przysługujące jednostce wyeksponowane zostały w dziesięciu pierwszych poprawkach, a w przypadku Francji początkowo umieszczono je w Deklaracji praw człowieka i obywatela w 1789 r.⁶⁵, po czym inkorporowane zostały do konstytucji z 1791 r.⁶⁶

Parlamentaryzm i konstytucjonalizm stanowiły wielki postęp w demokratycznej ewolucji ustrojów politycznych, jednak decydującą rolę odegrała w tym przypadku instytucja powszechnego prawa wyborczego, która utrwaliła się w Europie w XX wieku. Stosowane wcześniej cenzusy (majątkowe, wiekowe, rasowe, płci, wykształcenia czy domicylu) czyniły prawo wyborcze elitarnym i służyły utrzymaniu dominacji warstw uprzywilejowanych.

⁶¹ E. Klein, op. cit., s. 359–361.

⁶² E. Gdulewicz, W. Kręcisz, *Ustrój polityczny Wielkiej Brytanii*, [w:] *Ustroje państw współczesnych*, (red.) W. Skrzydło, Lublin 2000, s. 12.

⁶³ E. Klein, op. cit., s. 362–363.

⁶⁴ M. Podolak, op. cit., s. 192.

⁶⁵ A. Heywood, *Ideologie polityczne...*, s. 55.

⁶⁶ J. Baszkiewicz, op. cit., s. 217.

Były niewątpliwie elementem konserwacji starego porządku ustrojowego, który dyskryminował biedotę na wszystkich płaszczyznach: ekonomicznej, politycznej i prawnej. Najwcześniej powszechne prawo wyborcze na świecie wprowadzono w Nowej Zelandii (1893 r.), a na kontynencie europejskim w Finlandii (1906 r.). W czołówce państw w tym zakresie znalazła się również Polska (1919 r.)⁶⁷. Zdumiewające jest, że w postrzeganej jako oaza demokracji (z uwagi na preferowanie jej bezpośredniej formy) Szwajcarii powszechne prawo wyborcze datuje się dopiero od 1971 r., kiedy przywileju tego udzielono kobietom⁶⁸.

Konsekwencją upowszechnienia prawa wyborczego było uruchomienie dynamicznego procesu powstawania partii politycznych. W fazie początkowej miały one charakter kadrowy, opierając się na nielicznej masie członkowskiej. Były tworam opartymi na powiązaniach nieformalnych i personalnych, powstawały bowiem w warunkach ograniczonego prawa wyborczego, stąd też określenie „partie kadrowe”. Kształtowały się one w łonie ówczesnie istniejących parlamentów, więc w sensie genetycznym określa się je jako „partie wewnętrznie tworzone”. Partie te nie miały – z naturalnych względów – dużego zasięgu społecznego, a ich członkowie zasadniczo koncentrowali się na własnych interesach, np. zdobywaniu synekur w administracji państwowej⁶⁹. Tylko niektóre z nich osiągnęły status partii masowych, charakteryzujących się licznym członkostwem oraz znacznie rozbudowanymi strukturami organizacyjnymi⁷⁰. Na ogół stanowiły je partie lewicowe, które „zagospodarowywały” elektorat wywodzący się z coraz dynamiczniej rozwijającej się klasy robotniczej, co miało związek z postępem przemysłowym w Europie. Celem partii masowych była zmiana koncepcji demokracji, idącej w kierunku egalitaryzmu. Umasowienie polityki w Europie Zachodniej przypisuje się głównie nurtowi lewicowemu, który dynamicznie rozwijał się dzięki procesowi industrializacji i naturalnemu

⁶⁷ S. Grodziski, op. cit., s. 344.

⁶⁸ A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne współczesnego świata*, Gdańsk 2001, s. 25.

⁶⁹ R. Wiszniowski, *Typy partii politycznych*, [w:] *Wstęp do teorii partii i systemów partyjnych*, (red.) W. Jednaka, Poznań–Wrocław 2000, s. 20–21.

⁷⁰ Powstała w 1890 r. z połączenia dwóch partii lewicowych niemiecka SPD (Socjaldemokratyczna Partia Niemiec) stała się największą partią polityczną w Europie. Zob.: M. Michalski, *Socjaldemokratyczna Partia Niemiec. Sozialdemokratische Partei Deutschlands (SPD)*, [w:] *Partie socjaldemokratyczne Europy. Zarys encyklopedyczny*, Warszawa 1982, s. 257–258.

wzrostowi klasy robotniczej⁷¹. Współcześnie partie polityczne są głównym ogniwem pośredniczącym między państwem a społeczeństwem, reprezentując w procesie decyzyjnym preferencje określonych grup społecznych. Głównie wypełnianie tej funkcji powoduje, że partie są ważnymi podmiotami rynku politycznego. Dodać należy, że partie masowe odegrały niezwykle istotną rolę w fazie konsolidacji demokratycznych systemów politycznych, głównie przez zaakcentowanie swojej roli jako podstawowego pośrednika między władzą a społeczeństwem (szczególnie w okresie nabycia przez lud powszechnego prawa wyborczego) oraz strukturyzację i stabilizację masowego elektoratu. To właśnie partiom masowym przypisuje się wyodrębnienie i „zagospodarowanie” określonych grup społecznych (np. klasy robotniczej, elektoratu religijnego), a także nadanie im w miarę trwałej tożsamości politycznej⁷².

Powszechnie uznaje się, że w zakresie szeroko pojętych demokratycznych rozwiązań ustrojowych w czasach nowożytnych wyraźny prym wiodły trzy państwa – Anglia, Francja i USA, stąd – według Jana Baszkiewicza – wymienić można także trzy wyraźnie zarysowujące się strategie demokratyzacji ustroju: amerykańską – polegającą na szybkim, pozbawionym konfliktów oraz trwałym zdemokratyzowaniu wyborów parlamentarnych, prezydenckich i lokalnych; brytyjską – określaną przez autora jako „demokratyzacja na raty”, znacznie mniej dynamiczną, rozłożoną w czasie na dziesięciolecia, szczególnie w kontekście osiągnięcia powszechności i równości prawa wyborczego oraz (3) francuską – którą charakteryzują liczne próby utrwalenia powszechnych i równych wyborów, które kończyły się często niepowodzeniami⁷³.

Parlamentaryzm, konstytucjonalizm, powszechne prawo wyborcze oraz partie polityczne niewątpliwie stanowiły fundamenty współczesnej demokracji. Powstanie tych instytucji było pochodną pewnej logicznej ciągłości polityczno-historycznej zdarzeń, która prowadziła do dominującej obecnie konstrukcji politycznej w świecie.

O skali zainteresowania demokracją w debacie politologicznej i jej „zastosowania” w politycznej praktyce świadczy nie tylko wielki intelektualny do-

⁷¹ R. Herbut, *Partie polityczne – rozważania teoretyczne*, [w:] *Systemy polityczne współczesnej Europy*, (red.) A. Antoszewski, R. Herbut, Warszawa 2006, s. 46–47.

⁷² R. Wiszniewski, op. cit., s. 21–22.

⁷³ J. Baszkiewicz, op. cit., s. 278.

robek badaczy, ale już choćby wielość proponowanych przez nich sposobów ujmowania i definiowania demokracji. Warto przytoczyć choć kilka z nich, by uzmysłwić sobie „merytoryczną pojemność” pojęcia „demokracja”.

Charles Tilly wyróżnia definicje: konstytucyjne – koncentrujące się na opisach i ocenach porządków prawnych danych systemów politycznych; rzeczowe – ujmujące warunki życia i realizacji polityki w różnych rozwiązaniach ustrojowych; proceduralne – oceniające demokratyczność systemów politycznych przez pryzmat zakresu realizacji określonych procedur, np. wyborczych (czy wybory są konkurencyjne, uczciwe, regularne, pluralistyczne) oraz procesualne – wyodrębniające minimalny zespół procesów, które muszą się permanentnie toczyć, aby dana sytuacja spełniała warunki demokratyczności⁷⁴.

Andrzej Antoszewski proponuje definicje: aksjologiczne – w których demokracja traktowana jest jako sposób rządzenia oparty na katalogu wartości politycznych szczególnie istotnych dla społeczeństwa (np. wolność, równość, sprawiedliwość, tolerancja, pluralizm), tworzących model stosunków społecznych uznawany za postępowy i lepszy od innych; proceduralne – skoncentrowane na instytucjach i mechanizmach sprawowania władzy (reżimie politycznym), jednocześnie ujmujące zasady prawno – ustrojowe, na których opiera się funkcjonowanie państwa (np. suwerenność ludu, zasada reprezentacji, podział władzy) oraz regułach rządzących procesem sprawowania władzy (np. cykliczność i rywalizacyjność wyborów, swoboda zrzeszania się, legalność działania opozycji, wolność przekonań i głoszenia poglądów); substancjalne (materialne) – postrzegające i oceniające demokrację przez pryzmat realnych efektów społecznych, ogniskujących się np. w zapewnieniu stabilności społecznej, zapobieganiu konfliktom społecznym oraz agregowaniu rozbieżnych interesów poszczególnych grup społecznych w celu budowy wspólnoty politycznej.⁷⁵ Konstanty Adam Wojtaszczyk „materię” demokracji sprowadza do: formy prawnej obejmującej takie kategorie, jak suwerenność narodu, podział władzy, praworządność; porządku społecznego rozumianego jako partycypacja obywateli w rozstrzyganiu spraw publicznych; reżimu politycznego, który sprowadza się do sposobu sprawowania władzy publicznej (np. demokracji bezpośredniej, przedstawicielskiej); formy stosunków międzyludzkich rozumianej jako to-

⁷⁴ C. Tilly, op. cit., s. 18–21.

⁷⁵ A. Antoszewski, *Demokracja...*, s. 83–85.

lerancja wobec poglądów oraz zachowań innych czy umiejętność rozstrzygania sporów w drodze kompromisu⁷⁶.

Jak widać, spektrum zagadnień składających się na całościowe ujęcie demokracji jest zbyt rozległe, by można stworzyć pełną, wyczerpującą, koherentną definicję tego pojęcia. Dzieje się tak dlatego, że – jak podkreśla Andrzej Antoszewski – współczesne rozumienie demokracji zbyt dalece wybiega poza pierwotne znaczenie etymologiczne (władza ludu), a greckie *demos kratos* już dawno stało się raczej domeną historii doktryn polityczno-prawnych niż politologii. Dzisiejsza teoria demokracji to subdyscyplina politologii, poważna gałąź wiedzy, o niekwestionowanym dorobku. Dorobek ten jest na tyle szeroki i różnorodny, że nie sposób spotkać w literaturze fachowej definicji syntetyzującej pełnię tego pojęcia. W konsekwencji próbom definicyjnym towarzyszy zwykle przymiotnik określający typ lub model demokracji (np. antyczna, ludowa, bezpośrednia, konstytucyjna, deliberacyjna itp.), co zawęża definiowany zakres do określonych aspektów⁷⁷.

Demokracja stała się kategorią politologiczną, która służy do opisu i komparatystyki reżimów politycznych, tworzenia modeli ustrojowych i katalogów wartości politycznych, do oceny respektowania przez państwo praw i wolności obywatelskich czy też wyznaczania zakresu władzy państwowej. Niewątpliwie kategoria demokracji ma obecnie głównie zastosowanie w wartościowaniu polityki, przede wszystkim zaś w ocenie praktyki politycznej. Dowodzi tego debata teoretyków, zgłaszających pod adresem demokracji liczne postulaty i opisujących wymogi – choćby minimalne – jakie musi spełniać system, by móc określić go mianem „demokratyczny”. Rzecz jasna, stosowane przez badaczy kryteria są bardzo różne i odnoszą się do wielu aspektów. Z grona wybitnych politologów, którzy nie nakręcali spirali oczekiwań wobec demokracji, wymienić należy Josepha Schumpetera, który nie kusił się na kreowanie demokracji jako reżimu, który ma wyższość nad innymi rozwiązaniami systemowymi. W konsekwencji badacz demokrację traktuje jedynie jako procedurę, która jest „rozwiązaniem instytucjonalnym dochodzenia do decyzji politycznych, w którym jednostki otrzymują moc decydowania poprzez walkę konkurencyjną o głosy

⁷⁶ K. A. Wojtaszczyk, *Kompendium wiedzy o społeczeństwie*, Warszawa 2000, s. 83.

⁷⁷ Wybitny teoretyk demokracji Giovanni Sartori w obszernej analizie zagadnienia odnosi się aż do 26 typów demokracji. Zob.: G. Sartori, op. cit., Warszawa 1994.

wyborców”⁷⁸. Podniósł w ten sposób nie więcej jak zasadnicze znaczenie dla „bytu” demokracji powszechnych i rywalizacyjnych wyborów oraz to, że o demokratyczności systemu politycznego przesądza udział w wyborach choćby dwóch ugrupowań politycznych i związana z tym oferta dwóch platform programowych, bo wyborca otrzymuje alternatywę opowiedzenia się za jednym z programów⁷⁹. Samuel Huntington i Seymour Martin Lipset podnosząc pierwszorzędne znaczenie rywalizacyjnych wyborów, podkreślają konieczność ich cyklicznego charakteru, związanego z kadencyjnością władzy i jej demokratyczną wymianą (alternacją). Znacznie wyższe wymagania demokratycznemu systemowi politycznemu stawiają Guillermo O’Donnell i Phillip Schmitter, eksponując konieczność spełnienia przez system tzw. minimum proceduralnego, w skład którego wchodzi: powszechne prawo wyborcze, tajność głosowania, regularnie odbywane elekcje, rywalizacja między partiami, swoboda zakładania stowarzyszeń, odpowiedzialność egzekutywy⁸⁰. Z kolei Aaron Lijphart analizuje demokrację przez pryzmat roli i znaczenia elit politycznych oraz modele władzy: większościowy i konsensualny. Relatywnie najbardziej rygorystyczny wśród badaczy co do wymagań stawianych demokratycznym systemom, Robert Dahl, twórca demokracji zwanej poliarchią (władzą wielu), wśród czynników warunkujących zaliczenie danego systemu politycznego do demokracji wymienia: odbywanie wolnych i uczciwych wyborów, zagwarantowanie i przestrzeganie swobody zrzeszania się, wolność słowa, alternatywność źródeł informacji⁸¹.

Szerokie spektrum zagadnień związanych z demokracją pozwala na ich pogrupowanie – według zainteresowań badawczych – w teorii demokracji. Zasadniczo podzielić je można na: normatywne, które konstruują pewne „typy idealne” ustroju demokratycznego, mające w polu widzenia głównie to, jak powinien funkcjonować ustrój demokratyczny, pozostawiając na drugim planie kwestię, jak faktycznie funkcjonuje, oraz empiryczne, koncentrujące się na praktycznych aspektach funkcjonowania demokracji⁸². Teorie normatywne postrzegają demokrację w dwóch stanowiskach: elity-

⁷⁸ J. A. Schumpeter, *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, Warszawa 1995, s. 336–337.

⁷⁹ A. Antoszewski, *Modele demokracji przedstawicielskiej*, [w:] *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, (red.) A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2008, s. 22.

⁸⁰ A. Antoszewski, R. Herbut, *Systemy polityczne współczesnego świata*, Gdańsk 2001, s. 19–20.

⁸¹ A. Antoszewski, *Modele demokracji...*, s. 27.

⁸² Idem, *Demokracja...*, s. 89.

stycznym i pluralistycznym. Pierwsze podnosi, że władza jest sprawowana przez wąską grupę osób tworzących klasę polityczną. Jednocześnie teoria ta sygnalizuje, że o demokratyczności systemu można mówić tylko wówczas, gdy zapewnione są warunki do wymiany elit w drodze rywalizacyjnych wyborów. Stanowisko pluralistyczne akcentuje natomiast rolę grup interesu, które starają się wpływać na treść decyzji politycznych, a stale zmieniający się układ tych grup i asortyment interesów jest czynnikiem zapobiegającym utrwalaniu się władzy jednostek i wąskich grup rządzących. Modele normatywne dzielą się na: demokrację bezpośrednią (partycypacyjną) i pośrednią (przedstawicielską). Pierwsza koncepcja nawiązuje do modelu demokracji antycznej, angażującej w proces podejmowania decyzji politycznych wszystkich dorosłych obywateli, a istotą drugiej jest przekazywanie władzy w ręce obieralnych przedstawicieli. Z kolei styl działania władzy generuje kolejny podział demokracji, na: konsensualną i westminsterską. Style działania władzy wiążą się ze sposobem jej „zagospodarowywania”. W pierwszym przypadku preferowane jest dzielenie się władzą przez partie polityczne, co ma swoje uwarunkowania. Demokracja konsensualna jest typową dla państw o raczej wysokim lub znacznym stopniu fragmentaryzacji społeczeństwa (w sferze preferencji politycznych, podziałów społecznych, licznych mniejszości narodowych i etnicznych), co implikuje wielopartyjność, bikameralizm i koalicyjną egzekutywę. Zaznaczyć należy, że bardzo „podatne” na styl konsensualny są głównie państwa o strukturze federacyjnej i o niskim poziomie homogeniczności. Model westminsterski sprowadza się do zasady, że „zwycięzca bierze wszystko”, co oznacza, że wygrywający rywalizację wyborczą staje się posiadaczem pełni władzy⁸³. Skrzyżowanie stylu zachowań elit (rywalizacyjnego bądź konsensualnego) ze stopniem fragmentaryzacji kulturowej społeczeństwa (wysokim lub niskim) pozwoliła Aaronowi Lijphartowi na stworzenie czterech kategorii reżimów demokratycznych: demokracji rywalizacyjnej odśrodkowej (przyjmującej rywalizacyjny styl elit w połączeniu z wysoką fragmentaryzacją kulturową społeczeństwa) – którego przykładem mogą być Włochy i Republika Weimarska; demokracji rywalizacyjnej dośrodkowej (rywalizacyjny styl elit i niski stopień zróżnicowania kulturowego społeczeństwa) – dotyczący m.in. RFN, USA, Wielkiej Brytanii i Izraela; demokracji konsensualnej (konsensualny styl elit w połączeniu z wysoką fragmentaryzacją

⁸³ M. Nowina Konopka, op. cit., s. 76–77.

kulturową społeczeństwa), egzemplifikowanej przez Austrię, Belgię, Holandię; demokracji zdepolityzowanej (konsensualny styl elit w połączeniu z niskim stopniem fragmentaryzacji społeczeństwa), która w czystej postaci nie występuje, ale najbliższa niej jest Szwajcaria⁸⁴. Bogata literatura przedmiotu generalnie wyróżnia kilka „typów idealnych” demokracji. Ryszard Herbut na podstawie takich przesłanek, jak: postrzeganie demokracji przez pryzmat reżimu politycznego oraz ideału politycznego, dzieli modele demokracji dychotomicznie, na: agregatywny (proceduralny) i substancjalny (integracyjny)⁸⁵. Demokracja w ujęciu agregatywnym ma na celu skuteczne rozwiązywanie problemów społecznych przez ich agregację (zgrupowanie, uogólnienie), zgodnie z preferencjami woli większości, natomiast ujęcie substancjalne koncentruje się na katalogu wartości i norm.

Upadek wielu niedemokratycznych systemów politycznych u schyłku XX wieku, w tym spektakularny akt w Europie Środkowo-Wschodniej, określany jako „jesień narodów”, ujawniły trend, który można określić jako pęd do demokracji. Dotyczy on społeczeństw i elit politycznych. Opisana przez Samuela Huntingtona trzecia fala demokratyzacji (1974) trwa do dzisiaj i wszystko wskazuje na to, że będzie trwała. Pomimo istnienia wielu miejsc na świecie, gdzie nie zatriumfowała jeszcze demokracja, optymistycznie należy ocenić corocznie publikowane przez Freedom House raporty na temat stanu demokracji. Widać w nich pozytywne trendy. W 2012 r. na 167 poddanych badaniu państw świata organizacja ta stwierdziła respektowanie demokratycznych standardów w 115 z nich. Za demokracje pełne, wyczerpujące wręcz modelowo stawiane demokracjom oczekiwania Freedom House uznał 25 państw, a kolejne 53 – za demokracje niepełne, w których funkcjonowaniu występują drobne niedociągnięcia.

Dla demokracji jako katalogu wartości politycznych oraz sposobu politycznej organizacji społeczeństw nie widać atrakcyjniejszej alternatywy. Może być ona jedynie modyfikowana w kierunku bardziej atrakcyjnym i funkcjonalnym dla ludzi, stawać się kategorią jeszcze bardziej wielowymiarową, podtrzymując i kontynuując trend, który zapoczątkowany został w starożytnej Grecji.

⁸⁴ A. Antoszewski, *Modele demokracji...*, s. 29.

⁸⁵ R. Herbut, *Współczesne instytucje demokracji a procesy rządzenia*, [w:] *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, (red.) A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2008, s. 43–45.

Bibliografia

- Antoszewski A., *Demokracja*, [w:] *Leksykon politologii*, (red.) A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 1999.
- Antoszewski A., *Modele demokracji przedstawicielskiej*, [w:] *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, (red.) A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2008.
- Antoszewski A., *Współczesne teorie demokracji*, [w:] *Studia z teorii polityki*, t. II, (red.) A. W. Jabłoński, L. Sobkowiak, Wrocław 1998.
- Antoszewski A., Herbut R., *Systemy polityczne współczesnego świata*, Gdańsk 2001.
- Baszkiewicz J., *Powszechna historia ustrojów państwowych*, Gdańsk 2001.
- Bravo B., Wipszycka E., Więckowski M., Wolicki A., *Historia starożytnych Greków. Okres klasyczny*, t. II, Warszawa 2009.
- Dubel L., *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, Warszawa 2007.
- Dziemidok-Olszewska B., *System polityczny Stanów Zjednoczonych*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, (red.) M. Żmigrodzki, B. Dziemidok-Olszewska, Warszawa 2007.
- Gdulewicz E., Kręcisz W., *Ustrój polityczny Wielkiej Brytanii*, [w:] *Ustroje państw współczesnych*, (red.) W. Skrzydło, Lublin 2000.
- Górski G., *Ewolucja ustrojowa w Grecji i państwach hellenistycznych*, [w:] *Historia ustrojów państw*, (red.) G. Górski, S. Salmonowicz, Warszawa 2001.
- Grabowska M., Szawiel T., *Demokracja*, [w:] *Budowanie demokracji. Podziały społeczne, partie polityczne i społeczeństwo obywatelskie w postkomunistycznej Polsce*, (red.) M. Grabowska, T. Szawiel, Warszawa 2003.
- Grodziski S., *Porównawcza historia ustrojów państwowych*, Kraków 1998.
- Grossman L. K., *Republika elektroniczna*, [w:] *Władza i społeczeństwo, 2: Antologia tekstów z zakresu socjologii polityki*, [wybór i oprac.] J. Szczupaczyński, Warszawa 1998.
- Grzybowski M., *Demokracja i jej formy*, [w:] *Wiedza o społeczeństwie*, (red.) T. Woś, J. Stelmach, Warszawa 2000.

- Herbut R., *Partie polityczne – rozważania teoretyczne*, [w:] *Systemy polityczne współczesnej Europy*, (red.) A. Antoszewski, R. Herbut, Warszawa 2006.
- Herbut R., *Współczesne instytucje demokracji a procesy rządzenia*, [w:] *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, (red.) A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2008.
- Heywood A., *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Warszawa 2008.
- Heywood A., *Politologia*, Warszawa 2008.
- Historia Europy, praca zbiorowa*, (red.) F. Delouche, Warszawa 1994.
- Jaczynowska M., Musiał D., Stępień M., *Historia starożytna*, Warszawa 2002.
- Jarnecki M., *Dzieje ustroju w zarysie*, Warszawa 1998.
- Klein E., *Powszechna historia państwa i prawa*, Wrocław 2003.
- Kociubiński K., *Samorząd terytorialny w Europie. Przykład Szwajcarii i Szwecji*, [w:] *Europa narodów*, (red.) G. Tokarz, Wrocław 2008.
- Król M., *Historia myśli politycznej od Machiavellego po czasy współczesne*, Gdańsk 2001.
- Kumaniecki K., *Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1975.
- Leksykon PWN*, Warszawa 1971.
- Lipset S. M., *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1998.
- Ludwikowski R., Woleński J., *J. S. Mill*, Warszawa 1979.
- Markwart Z., *Poglądy na władzę polityczną i władzę państwową w historii myśli politycznej i prawnej*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, (red.) L. Dubel, A. Korybski, Z. Markwart, Kraków 2002.
- Michalik M. B., (red.), *Kronika ludzkości*, Warszawa 1993.
- Michalski M., *Socjaldemokratyczna Partia Niemiec. Sozialdemokratische Partei Deutschlands (SPD)*, [w:] *Partie socjaldemokratyczne Europy. Zarys encyklopedyczny*, Warszawa 1982.
- Musiał-Kard M., *Referenda w państwach europejskich. Teoria, praktyka, perspektywy*, Toruń 2008.
- Nowina Konopka M., *Społeczeństwo informacyjne a teoria demokracji*, [w:] *Społeczeństwo informacyjne. Istota, rozwój, wyzwania*, (red.) M. Witkowska, K. Cholawo-Sosnowska, Warszawa 2006.

- Podolak M., *System polityczny Wielkiej Brytanii*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, (red.) M. Żmigrodzki, B. Dziemidok-Olszewska, Warszawa 2007.
- Sartori G., *Teoria demokracji*, Warszawa 1994.
- Schumpeter J. A., *Kapitalizm, socjalizm, demokracja*, Warszawa 1995.
- Szczaniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2007.
- Seidler G. L., *Myśl polityczna starożytności*, Kraków 1961.
- Stelmach J., *Elementy prawoznawstwa*, [w:] *Wiedza o społeczeństwie*, (red.) T. Woś, J. Stelmach, Warszawa 2000.
- Sylwestrzak A., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1994.
- Szulik B., Żmigrodzki M., *Geneza państwa*, [w:] *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, (red.) B. Szulik, M. Żmigrodzki, Lublin 2003.
- Tansey S. D., *Nauki polityczne*, Poznań 1997.
- Tilly C., *Demokracja*, Warszawa 2008.
- Ulicka G., *Demokracje zachodnie*, Warszawa 1992.
- Wiatr J. J., *Socjologia polityki*, Warszawa 2009.
- Wielecki K., *Podstawy europejskiego ładu społecznego*, [w:] *Europeistyka w zarysie*, (red.) A. Z. Nowak, D. Milczarek, Warszawa 2006.
- Wiszniowski R., *Typy partii politycznych*, [w:] *Wstęp do teorii partii i systemów partyjnych*, (red.) W. Jednaka, Poznań–Wrocław 2000.
- Wiśniewski R., *Powstanie filozofii w starożytnej Grecji*, [w:] *Historia filozofii i etyki do współczesności. Źródła i komentarze*, (red.) W. Tyburski, A. Wachowiak, R. Wiśniewski, Toruń 2002.
- Wojtaszczyk K. A., *Kompendium wiedzy o społeczeństwie*, Warszawa 2000.
- Wolski J., *Historia powszechna. Starożytność*, Warszawa 2000.